Cały nakład numerowany. ROK 1937 Opłata pocztowa uiszczona gotówką

INFORMATOR KRAKOWSKI

Nr. 1.

CENA 20 GROSZY

ROK I

CZASOPISMO ILUSTROWANE, POŚWIĘCONE PRZESZŁOŚCI I TERAŹNIEJSZOŚCI KRAKOWA I SPRAWOM GOSPODARCZYM.

Czasowo ukazuje się nieregularnie.



Fig. 1. Kraków na początku XVII wieku.

DR. MIECZYSŁAW NIWIŃSKI.

KRAKÓW STOLICA PIASTÓW I JAGIELLONÓW

Początki Krakowa, dawnej stolicy Polski, sięgają czasów bardzo zamierzchłych, opromienionych pięknymi podaniami o Krakusie i Wandzie. Jakaś osada ludzka istniała tu za czasów rzymskich, w każdym razie prowadził tędy szlak handlowy z Pannonii*) ku bursztynowemu wybrzeżu morza Bałtyckiego, o czem świadczą liczne wykopaliska monet rzymskich w samym Krakowie i na Wawelu. W dobie wczesnego średniowiecza gród wawelski musiał być siedzibą jakiegoś księcia z plemienia Wiślan. U stóp grodu powstała z czasem osada handlowa dobrze znana kupcom arabskim w X wieku. Pod koniec IX stulecia wszedł Kraków chwilowo w skład państwa wielkomorawskiego i wtedy zetknął się poraz pierwszy z wpływami wiary chrześcijańskiej. W ciągu X wieku Kraków został opanowany przez rodzimą polską dynastię Piastów. Drugi historyczny przedstawiciel tej dynastii, Bolesław Chrobry (992—1025) zakłada tutaj biskupstwo w r. 1000. Od czasów Kazimierza Odnowiciela (1034—1058) punkt ciężkości państwa polskiego, który dotąd znajdował się w Wielkopolsce, przenosi się do ziemi krakowskiej. Kraków staje się teraz jednym z najważniejszych grodów państwa, w którym monarcha często przebywa. Stołeczny charakter Krakowa uwydatnił się szczególnie od czasu słynnego testamentu Bolesława Krzywoustego z r. 1138, który wyznaczył ziemię krakowską jako stałe uposażenie dla najwyższego zwierzchnika nad wszystkimi książętami piastowskimi. Stąd toczyły się później nieraz zacięte walki między książętami o posiadanie Krakowa. Pierwotne miasto, a raczej podgrodzie było polskim. Rozpościerało się ono szeroko na licznych wzgórzach, lecz osiedlone było rzadko, bo tylko na wyżej położonych miejscach wznosiły się skromne drewniane sadyby ludzkie, wśród których tu i ówdzie widniały murowane świątynie Pańskie, św. Michała na Skałce, św. Andrzeja, św. Trójcy, św. Wojciecha, N. P. Marii, św. Jana, św. Floriana i św. Mikołaja (nie mówiąc o kościołach na Wawelu). W dolinach między wzgórzami zalegały trzęsawiska, zasilane dorocznymi wylewami Wisły i jej dopływów. Największe skupienie ludności znajdowało się koło kościoła parafial. św. Trójcy, objętego w r. 1223 przez Dominikanów.

Dla podniesienia gospodarczego osady próbowano już w pierwszej połowie XIII w. sprowadzić niemieckich kolonistów, ale dopiero po napadzie Tatarów w r. 1241 przedsięwzięcie kolonizacyjne udało się w całej pełni. Trzej Niemcy śląscy, wyposażeni w liczne nadania od ks. Bolesława Wstydliwego, założyli w r. 1257 nową osadę miejską i nakreślili plan miasta, jaki odtąd pozostał w prawie niezmienionej postaci, aż do dnia dzisiejszego. Zwabieni hojnymi przywilejami napłynęli licznie koloniści niemieccy do nowego osiedla miejskiego, które rozwijało się odtąd pomyślnie dzięki korzystnym warunkom naturalnym i ogromnym swobodom, jakimi cieszyli się jego mieszkańcy. Posiadali oni rozległy samorząd, którego organem była Rada Miejska, mieli własne sądownictwo, rządzili się i sądzili własnym prawem niemieckim według wzoru miasta Magdeburga. W krótkim czasie mieszczanie krakowscy tak wzmogli się na sile, że zaczęli się mieszać do spraw politycznych kraju. Popierają czynnie książąt Leszka Czarnego, Henryka Probusa z Wrocławia, życzliwie odnoszą się do rządów czeskich, a chociaż otworzyli bramy Łokietkowi w r. 1306 to jednak pięć lat później (1311) wszczynają bunt pod przewodem potężnego wójta Alberta, by przywrócić w Krakowie panowanie czeskiej korony. Łokietek wszakże zdołał po roku stłumić krwawo tę rebelię. Spadły teraz na buntownicze miasto ostre represje ze strony słusznie rozgniewanego monarchy. Łokietek ograniczył niektóre przywileje handlowe i sądowe miasta, skonfiskował ogromny majątek wójta, uzależnił ten urząd zupełnie od siebie, a zarazem zastrzegł sobie decydujący wpływ na wybór członków Rady miejskiej. Nauczeni tym bolesnym doświadczeniem mieszczanie krakowscy nie wtrącali się odtąd do polityki, oddając się wyłącznie swym zajęciom handlowym i przemysłowym. Warunki ogólne dla rozwoju miasta kształtowały się odtąd coraz pomyślniej, gdyż Łokietek obrał sobie Kraków za stolicę całego wielkiego, świeżo zjednoczonego państwa polskiego i tu koronował się na króla w r. 1320. Mieszczanie zachowując się lojalnie wobec monarchy, zdołali stopniowo pozyskać życzliwość Łokietka, a więcej jeszcze jego syna, Kazimierza Wielkiego. (1333—1370). Mądry ten władca popierał rozwój gospodarczy Krakowa swoją rozumną polityką ekonomiczną. Przez Kraków szedł wtedy, międzynarodowy szlak handlowy od Morza Czarnego aż do wybrzeży bogatej Flandrii. Kupcy krakowscy brali czynny udział w tym handlu, rzemieślnicy mieli zapewniony zbyt swych wyrobów na dworze królewskim. Rosły więc dostatki miasta, nie poszkodziła mu nawet wiele konkurencja dwóch osad miejskich, Kazimierza i Kleparza, założonych przez króla Kazimierza tuż obok Krakowa. Miarą zamożności ówczesnego patrycjatu krakowskiego jest tradycja o wspaniałej uczcie, wyprawionej przez powiernika królewskiego Mikołaja Wierzynka na cześć pięciu królów bawiących wówczas na zamku wawelskim. Bogate miasto mogło sobie pozwolić na kosztowną budowę warownych murów, które podwyższono jeszcze w następnem stuleciu. Ludwik Węgierski nie skąpił również przywilejów dla miasta, bo chciał pozyskać sobie mieszkańców stolicy dla sprawy następstwa swych córek na tronie polskim. Unja Polski z Litwą (1386) za Jagiełły (1386—1434), otwarła dla Krakowa szerokie perspektywy handlu z krajami litewskiemi i ruskiemi.

*) Obecne Węgry.

KUPON PREMIOWY



№ 7860

Wycina się po wydaniu premii!

Niebawem miał Kraków zabłysnąć jako siedziba nauk i sztuk pięknych. Jeszcze w r. 1364 założył Kazimierz Wielki uniwersytet w Krakowie (a raczej na Kazimierzu), lecz uczelnia ta nie mogła się należycie rozwinąć wskutek rychłej śmierci króla. Dopiero w r. 1400 król Jagiełło za fundusze, pozostawione przez królową Jadwigę, odnowił Akademję krakowską. Prosperuje ona odtąd doskonale przez cały wiek XV, wydaje szereg znakomitych mężów, którzy zasłynęli nauką (Paweł Włostowic, Jakób z Paradyża, Wojciech z Brudzewa i inni) lub świątobliwością (św. Jan Kanty). Największą zaś chlubę przyniósł wszechnicy krakowskiej jej uczeń Mikołaj Kopernik, twórca nowoczesnej astronomji. W ostatniej ćwierci XV w. żyje i działa w Krakowie słynnny rzeźbiarz Wit Stwosz, twórca wielkiego ołtarza w kościele Marjackim, w następnym zaś stuleciu przebywało w podwawelskim grodzie wielu artystów zagranicznych i krajowych, którzy pracowali na potrzeby króla, możnych panów i patrycjuszów miejskich oraz samego miasta.

Ludność Krakowa była w średniowieczu niemiecką, ale tylko o ile chodzi o wyższe bogatsze warstwy, tj. kupców i zamożniejszych rzemieślników. Wśród biedniejszych rękodzielników i czeladzi rzemieślniczej spotykało się wielu Polaków, a proletarjat t. zn. służba, niewykwalifikowani robotnicy i t. p. rekrutował się niemal wyłącznie z pośród rodzimej ludności polskiej. W XV w. element polski w mieście przybiera wyraźnie na sile, tworzą się osobne cechy polskie (szewców), nawet do patrycjatu przenika żywioł polski przez dość częste małżeństwa z polską szlachtą. W pierwszej połowie XVI w. mieszczaństwo krakowskie polszczy się stanowczo, a wyrazem zmiany stosunków jest słynny spór o kazania w kościele Marjackim. W XV stuleciu w głównej farze krakowskiej rozbrzmiewały kazania niemieckie, podczas, gdy ludność polska musiała słuchać słowa Bożego w małym kościółku św. Barbary. Gdy jednak stosunki narodowościowe zmieniły się na korzyść polskości, nie podobna było tolerować, by Polacy tłoczyli się w małym kościele, a garstka Niemców korzystała z ogromnej świątyni. To też na skutek skargi polskiej strony król Zygmunt nakazał w r. 1537 przenieść kazania niemieckie do kościoła św. Barbary, a polskie do kościoła Marjackiego.

Nowinki religijne, napływające w tym czasie z Niemiec, znalazły zwolenników wśród wielu rodzin z patrycjatu miejskiego. Ogromna jednak większość mieszczaństwa krakowskiego pozostała wierną wierze ojców, znajdując oparcie w ściśle prawowiernych mistrzach uniwersytetu. Gdy zaś kontrreformacja katolicka natchnęła te masy ludu miejskiego większą żarliwością religijną, zaczęły one agresywnie występować wobec akatolików, dopuszczając się w przesadnym zapale nawet czynów barbarzyńskich, jak napady na pogrzeby i zbory protestanckie. Nowa fala pobożności, jaka przyszła z kontrreformacją katolicką, przyniosła szereg nowych fundacyj kościelnych i klasztornych. Liczba świątyń w Krakowie i przyległych osadach doszła do cyfry 70, zyskując dla Krakowa miano „małego Rzymu"; stanowiła ona wszakże obciążenie dla mieszczan, gdyż instytucje duchowne, podobnie jak liczne domy szlacheckie nie ponosiły ciężarów na rzecz miasta, choć korzystały z jego urządzeń. A tu tymczasem miasto zubożało. Wiek XVI był ostatnim okresem świetności Krakowa za czasów dawnej Rzeczypospolitej. Pomimo dobrobytu i zewnętrznego blasku występują już wtedy groźne objawy, zapowiadające przyszły upadek. Równowaga między stanami, jaka się utrzymała w Polsce w XIV i XV stuleciu, zachwiała się teraz na niekorzyść mieszczaństwa i ludności wieśniaczej. Kraków zdołał wprawdzie uzyskać w r. 1493 pewne prerogatywy szlacheckie, jak prawo nabywania dóbr ziemskich i wysyłania posłów na sejm, ale to ostatnie uprawnienie nie miało wielkiego praktycznego znaczenia. Poseł miasta Krakowa nie potrafił przeszkodzić uchwaleniu zabójczej dla interesów mieszczaństwa ustawy z r. 1505, która otwierała granice państwa dla obcych towarów, zabraniała wywozu własnych wyrobów, a w dodatku faworyzowała obcych kupców. Zmiana wielkich dróg handlowych, które w XVI w. przeniosły się na Atlantyk, pozbawiła kupiectwo krakowskie korzyści z handlu międzynarodowego. Najbardziej jeszcze intratny handel towarami luksusowemi, sprowadzanemi z zagranicy na potrzeby szlachty, zagarnęli kupcy włoscy, którzy licznie osiedlają się w Krakowie w XVI i XVII w. Lecz i ruchliwi cudzoziemcy czuli się dość słabo związanymi z miastem, częstokroć nie starali się nawet o jego obywatelstwo, gdyż t. zw. serwitorjat królewski zapewniał im te same korzyści handlowe, a nie nakładał żadnych ciężarów na rzecz miasta. Wreszcie przeniesienie siedziby królewskiej do Warszawy pod koniec XVI stulecia zadało stanowczy cios świetności podwawelskiego grodu. Kraków stał się tem miastem prowincjonalnem, które ożywiało się tylko podczas pogrzebów i koronacyj królewskich, jakie dawnym zwyczajem odbywały się na Wawelu. Odjazd dworu królewskiego pozbawił krakowskich rękodzielników najlepszego klienta. Następnie gnębiła ich konkurencja rzemieślników, nie należących do cechów, t. zw. partaczy, którzy przebywali licznie w podmiejskich posiadłościach szlacheckich i duchownych czyli t. zw. jurydykach. Partacze ci nie ponosili ciężarów na rzecz cechów i miasta, to też mogli dawać towar taniej. Między partaczami spotykamy dość często Żydów.



Fig. 2. Ratusz od strony zachodniej.

Żydzi pojawiają się w Krakowie w większej liczbie w XIV w. Zamieszkiwali oni wtedy ulicę Żydowską (późniejszą ul. św. Anny) i przyległe uliczki, tutaj mieli swoją synagogę, a niedaleko na Kawiorach własny cmentarz. Od r. 1400, gdy odnowiony uniwersytet założył swą siedzibę przy ul. Żydowskiej zaczęli Żydzi stopniowo wyprzedawać swe realności w tej części miasta i przenosić się w okolicę kościoła św. Szczepana, na część ulicy św. Tomasza między ul. Sławkowską a placem Szczepańskim. Stąd usunięto Żydów w r. 1495 na Kazimierz, gdzie istniała już nieliczna kolonia żydowska. Odtąd żyli oni na Kazimierzu przez przeszło 350 lat, tworząc tu osobne miasto żydowskie (ghetto), oddzielone od Kazimierza chrześcijańskiego. Granice tego ghetta w ciągu powyższego okresu rozszerzano kilkakrotnie. Poza ghettem nie wolno było żydom stale zamieszkiwać; przepis ten był naogół przestrzegany. W myśl ugody z miastem Krakowem z r. 1485 nie wolno było żydom wykonywać handlu poza sprzedażą fantów przepadłych w zastawie, ani uprawiać prawie żadnych rzemiosł. W praktyce jednak żydzi osłonięci protekcją możnych panów omijali powyższe zakazy. Żydzi posiadali nawet rozliczne składy i sklepy po piwnicach w Krakowie. Wskutek tego dochodziło do ciągłych sporów z mieszczanami krakowskimi i kazimierskimi, które doprowadzały do przewlekłych procesów przed sądem królewskim, a nawet do bójek ulicznych. Ostatecznie żydzi wywalczyli sobie różne ustępstwa. W r. 1609 uzyskali prawo do handlu w mieście Kazimierzu chrześcijańskim, gdzie mogli nawet wynajmować składy i sklepy. Dekrety królewskie z lat 1608 i 1629 przyznały Żydom pewne uprawnienia handlowe w samym Krakowie. I rzeczywiście znamy szereg wielkich kupców żydowskich z XVII w. w Krakowie, Żydzi krakowscy zagarnęli w tym czasie prawie cały handel złotem i srebrem. Wykonywali też pomimo zakazów różne rzemiosła, powstawały nawet podobne do chrześcijańskich cechy żydowskie (kuśnierze, pętlicarze i szmuklerze, trzosownicy, pasamonicy, złotnicy, wyżylacze).

O. d. n.

Dr. Mieczysław Niwiński

RATUSZ KRAKOWSKI

W południowo-wschodniej stronie Rynku, prawie u wylotu ulic św. Anny i Wiślnej wznosi się wysoka, samotna wieża, ozdobiona starymi, gotyckimi laskowaniami; do jej stóp tuli się niski, nowoczesny budynek, w którym do niedawna mieścił się główny odwach wojskowy. Wielu krakowian nie wie o tym, że owa wieża to jedyna pozostałość, po dawnym ratuszu krakowskim, głównej siedzibie władz miejskich, a już zgoła niewielu zdaje sobie sprawę, jak ten dawny ratusz wyglądał.

Dobre wyobrażenie o tym daje nam załączona rycina (fig. 2), przedstawiająca widok starego ratusza w XVII wieku. Widać z niej wyraźnie, że dawny ratusz nie tworzył budowli jednolitej, lecz składał się z kilku części, które powstały w różnych czasach i różnią się też pod względem stylowym. Najstarszą część gmachu ratuszowego stanowiła zachowana po dziś dzień wieża, która pochodzi w dolnych kondygnacjach z XIV w., a w następnym stuleciu została wykończoną. W XV w. wzniesiono też główny korpus ratusza, który przylegał do wieży. Ta środkowa część gmachu, podobnie jak wieża, wykazuje znamiona stylu gotyckiego; nad murami wznosi się wysoki dach o silnym spadzie, ściana szczytowa przyozdobiona jest długimi wnekami, a po bokach słupkami ceglanymi, ułożonymi jakby schodki. Główny korpus ratusza miał tylko jedno piętro; dopiero w r. 1678 dobudowano od strony wschodniej drugie piętro na skład broni. Osobną część gmachu stanowił dziedziniec, otoczony murem, widocznym na rycinie na samym froncie. Mur ten ciągnie się od wieży do zachodniej ściany głównego korpusu, załamując się pod kątem prostym. Powyższy mur istniał już w średniowieczu; dziedziniec ratusza był wtedy dość obszerny. Później obszar jego zmniejszył się znacznie, bo w r. 1547 zbudowano na dziedzińcu więzienie dla upartych dłużników, t. zw. kabaty. Wreszcie po r. 1562 dobudowano od strony północnej nowy duży gmach, przeznaczony głównie na spichlerze zbożowe. Ta część ratusza wyróżnia się na pierwszy rzut oka od sąsiadującej z nią partii gotyckiej. U góry zdobiła ją attyka renesansowa, podobna do tej, która dotąd wieńczy ściany magistralne Sukiennic. Spichlerz ten spalił się w r. 1632, ale go po paru latach odnowiono. Kilkakrotnym przeróbkom uległy też górne partie wieży, najbardziej narażone na zniszczenie przez pożar i zgubne wływy atmosferyczne. Naprawiano szczyt wieży ratuszowej w latach 1556, 1611, 1683, 1784, ostatnio w r. 1928, a za każdym razem wkładano do gałki w hełmie pisma pamiątkowe, medale i monety.

Wejście do ratusza było od wschodu t. zn. od strony Sukiennic; strzegły go dwa kamienne lwy, z których jeden dotąd broni dostępu do osieroconej wieży. Zewnętrznymi schodami wstępowało się na otwartą galerię, skąd odczytywano uchwały Rady miejskiej zgromadzonemu na rynku ludowi. Przez ten ganek wchodziło się do przestronnej sieni, której sklepienie wspierało się na kamiennych filarach. Widok tej sieni ze schodami na piętro przedstawia nam rycina (fig. 3). Widzimy tam po prawej stronie drzwi do t. zw. kordygardy, gdzie przebywali w pogotowiu pachołcy względnie żołnierze miejscy, coś w rodzaju miejskiej policji. Na wprost koło schodów widnieją drzwi do najdostojniejszej komnaty w ratuszu, do głównej izby radzieckiej, zwanej izbą pańską. Była to wcale obszerna sala, do której światło wpadało przez trzy okna wychodzące na dziedziniec ratusza. Sala ta służyła za miejsce najświetniejszych i najważniejszych zebrań. Tutaj rajcy przyjmowali królów i wysokich dygnitarzy państwowych, tutaj Rada miejska schodziła się na obrady, tu odbywały się sądy radzieckie, a do połowy XVI w. urzędował tu również miejski sąd ławniczy pod przewodnictwem wójta, zanim się przeniósł do innego lokalu. Pisarz miejski zasiadał pod oknem, na miejscu oddzielonym kratą od reszty sali; widać tę kratę na rycinie (fig. 4), w głębi sali po lewej stronie. Wobec tak ważnych przeznaczeń tej sali, mieszczaństwo nie żałowało grosza na jej bogate przyozdobienie. Dekoracja izby pańskiej zmieniała się parokrotnie w ciągu wieków. W średnich wiekach zdobiły ją prawdopodobnie obrazy religijne, zwłaszcza Sądu Ostatecznego, którego widok miał przypominać sędziom obowiązek sprawiedliwości przy wydawaniu wyroków. W XVI w. zdobiono izbę haftowanymi obiciami, to znowu jedwabnymi szpalerami, na ścianach zaś umieszczono różne sentencje łacińskie, wyjęte z autorów klasycznych. W r. 1600 malarz krakowski Kasper Kurz udekorował salę portretami, królów polskich, malowanymi wprost na ścianie. Do izby prowadziły wspaniałe drzwi, bogato przyozdobione intarsjami; znajdują się one obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej.



Fig. 4. Izba pańska w ratuszu.



Fig. 3. Sień ratusza według rysunku J. Brodowskiego.

Pozostałe izby na parterze i na pierwszym piętrze głównego korpusu ratusza służyły do użytku administracji miejskiej. Na piętrze znajdowało się między innymi mieszkanie hutmana. Był to naczelnik straży policyjnej, który strzegł porządku i bezpieczeństwa w mieście, a zarazem sądził na ratuszu w drobnych sprawach, cywilnych i karnych, którymi nie warto było obciążać właściwego sądu miejskiego. W sklepionej komnacie wieży ratuszowej na parterze mieścił się skarbiec miejski. Było się tam czemu napatrzyć. W masywnych, okutych skrzyniach chowano tam bogate zastawy, złociste misy, puhary, kubki, roztruchany itd. Srebra te wydobywano na świetne uczty, którymi miasto podejmowało znakomitych gości, czasem wybierano z nich podarki dla króla, królowej lub możnych panów, o których względy mieszczanie musieli zabiegać. Dalej wisiały w skarbcu srebrzyste zbroje, które rajcy przywdziewali na wielkie uroczystości, dalej broń, serbrne krzyże i obrazy, pieczęcie miejskie, pierścienie rajców, berełko burmistrza i tegoż sygnet z wyrżniętym na szafirze herbem miasta (te dwa przedmioty zachowały się dotąd) oraz wiele innych kosztowności i ozdobnych przedmiotów. Prawie wszystkie te bogactwa przepadły podczas najazdu szwedzkiego w l. 1655—57, a zubożałe miasto nie zdołało już nigdy zapełnić swego skarbca takimi klejnotami przemysłu artystycznego, jak za świetnej epoki Jagiellonów i pierwszych królów elekcyjnych.

Na pierwszym piętrze wieży ratuszowej znajdowała się początkowo kaplica, później przeniesiono ją do wnętrza głównego korpusu ratuszu, a na jej miejsce ulokowano archiwum miejskie. Mieściło się ono początkowo w skarbcu na parterze, ale gdy z biegiem czasu wzrastała ilość dokumentów i ksiąg, trzeba było rozszerzyć lokal.

Trzecia część składowa gmachu ratuszowego, dobudowana po r. 1562, była przeznaczona głównie na spichlerze zbożowe, ale znalazły tam również pomieszczenie niektóre urzędy miejskie. I tak na parterze urządzono lokal na posiedzenia sądu wójtowsko-ławniczego. Prowadziło doń osobne wejście przez schodki, które przerywały ganek, biegnący wzdłuż całej wschodniej fasady ratusza zob. fig. 5). Lokal na piętrze nad izbą wójtowską służył również na potrzeby gminy.

Podziemia ratuszu miały rożnorakie przeznaczenie; częściowo służyły one do rozrywki, częściowo były miejscem kaźni. Pod głównym korpusem gmachu od strony zachodniej znajdowały się więzienia dla zbrodniarzy. Były to straszne ciemnice bez drzwi i okien. Więźniów spuszczano na linie przez otwór w suficie, tą samą drogą dostarczano im pożywienia. W podziemiach też mieściła się izba tortur. Tutaj podawano na męki więźniów, którzy nie chcieli się przyznać do winy lub składali niewystarczające zeznania. Istniały różne narzędzia do zadawania mąk, jako to buty hiszpańskie z gwoździami, żelazna czapka do śrubowania głowy, sznurówki kolczaste, śrubnice do kręcenia rąk, nóg i palców itp.; można te przedmioty dotąd oglądać w Domu Matejki w Krakowie. W opisanych kazamatach pod ratuszem nie trzymano długo więźniów. W dawnych czasach stosowano rzadko karę więzienia; zazwyczaj trzymano przestępców tylko na czas śledztwa i przewodu sądowego, które z reguły przeprowadzano szybko, a wkrótce po wyroku wykonywano karę. Była to najczęściej kara śmierci lub kara cielesna t. j. ochromienie lub chłosta, ta ostatnia połączona częstokroć z wygnaniem lub „wyświeceniem" z miasta. Egzekucje wykonywano na dziedzińcu ratusznym lub poza miastem na Błoniu kleparskim; tam stały szubienice. Niektóre przeważnie lżejsze kary wykonywano na Rynku przed ratuszem przy t. zw. pręgierzu. Był to słup kamienny, który stał naprzeciw Pałacu Spiskiego. Przestępcę przywiązanego do słupa wystawiano na urągowisko zgromadzonego tłumu albo karano tu publiczną chłostą. Inne więzienia przyzwoiciej urządzone znajdowały się na

dziedzińcu ratusza; przeznaczono je dla osób, które dostały się do więzienia za długi.

Przeważna część podziemi ratusza obrócona była na piwnice t. j. piwiarnie. Tu w szczególności znajdowała się piwnica świdnicka, gdzie szynkowano piwo ze Świdnicy na Śląsku, które w dawnych czasach posiadało najlepszą markę. Wyszynk tego piwa w Krakowie stanowił monopol Rady miejskiej i odbywał się wyłącznie w piwnicy ratuszowej. Do wspomnianych piwnic schodziło się schodkami wprost z rynku.

Ciężkie przejścia, na które narażony był Kraków i cała Polska w XVII i XVIII w., odbiły się fatalnie na stanie budynku ratuszowego, który na początku XIX w. wymagał gruntownej naprawy. Ludzie owych czasów nie mieli jednak pietyzmu dla starych murów, nie rozumieli ich czaru i poezji. To też Sejm Rzeczypospolitej krakowskiej nie chciał łożyć na odnowienie gmachu, lecz uchwalił w r. 1817 zburzenie starego ratusza z wyjątkiem wieży i przybudowanego do niej budynku odwachu wojskowego. Uchwałę tę wykonano w r. 1820. Przepadł więc bezpowrotnie drogocenny klejnot dawnego budownictwa miejskiego, zdołano uratować jedynie niektóre fragmenty, które znalazły przytułek w odrestaurowanym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej. Obecnie tylko wysoka, średniowieczna wieża wznosi w górę swe starożytne mury, jako jedyna pozostałość wspaniałej niegdyś siedziby sławetnego Magistratu stołecznego-królewskiego miasta Krakowa.[1]).

[1]) Bliższe szczegóły o dawnym ratuszu krakowskim znaleść można w pięknej monografii Dra Józefa Muczkowskiego, wydrukowanej w VIII tomie Rocznika Krakowskiego. Są tam również reprodukowane plany dawnego ratusza przed zburzeniem. Według tych planów możnaby cały gmach odbudować; projekt tego rodzaju wysuwano nawet przed wojną.

Kongregacja Kupiecka w Krakowie.

Ażeby zapoznać Czytelników naszych z dziejami najstarszej w Polsce korporacji kupieckiej, Krakowskiej Kongregacji, podajemy o niej najważniejsze szczegóły z księgi pamiątkowej, napisanej przez prof. Stanisława Kutrzebę i Jana Ptaśnika.

Związki kupców pod nazwą „hanz", „gild" itp. występują już we wczesnym średniowieczu, nim jeszcze powstały nawet miasta. Niebezpieczeństwa, na jakie narażony był handel w owych czasach, zmuszały kupców do łączenia się w związki, ażeby wspólnymi siłami tym skuteczniej bronić się mogli przeciwko rozlicznym wrogom. Gdy miasta powstały, gildy kupieckie istniały w nich dalej już jako czynnik ważny, który wpływał decydująco nieraz na cały proces wytwarzania się i rozwoju miejskich organizacji.

Inaczej było w Polsce. Tu najpierw powstaje miasto gotowe, bo na wzór obcy założone. Dopiero zaś w ramach urządzeń miejskich powstają związki zawodowe i to znowu na wzór obcy. Były to związki rzemieślników, cechy, które np. w Krakowie istniały już w w. XIV. Ale ani w Krakowie, ani w żadnym innym mieście polskim nie spotykamy przed rokiem 1410 związku zawodowego kupców. Dopiero w tym roku pierwszy taki związek utworzył się w Krakowie — istniejąca po dziś dzień Kongregacja.

W najstarszej księdze radzieckiej grodu podwawelskiego znajduje się pod datą 5 lutego 1410 zapiska, tak brzmiąca:

„Działo się to we wtorek, nazajutrz po św. Macieju, po niedzieli trzeciej postu w r. 1410: Starsi kupców, wybrani przez panów rajców roku jako wyżej: Mikołaj Gemelich (przysiągł), Wenyng Marcin, Jorge Schiller (przysiągł), Piotr Kaldherberg (przysiągł), Jerzy Morsztyn (przysiągł) i Paweł Homan. Złożyli oni następującą przysięgę:

„Przysięgamy Bogu, że w tej sprawie, do której jesteśmy wybrani, to jest w sprawie kupieckiego pożytku i korzyści, wiernie patrzeć i działać chcemy, wedle najlepszego naszego rozumienia i w żadnej mierze ani miłością ani niechęcią nie damy się kierować i na żadne wykroczenia w tymże nie zezwalać; o nich będziemy rajcom donosić i nie chcemy żadnych układów zawierać bez wiedzy i woli Rady".

A więc kupcy krakowscy w tym roku mają już swoich „starszych" — a zatem tworzyć już muszą związek czyli korporację zawodową — której przedtem nie było. Wszystko przemawia za tym, że ta pierwsza o nich wzmianka w księgach miejskich jest zarazem metryką jej założenia. **Zatem rok 1410 był rokiem powstania kongregacji kupieckiej w Krakowie.**

Nic dziwnego, że w Krakowie właśnie korporacja taka najpierw powstała. Była to przecie stolica, a zarazem pierwsze i największe miasto handlowe w tym potężnym państwie jakim była Polska w roku Grunwaldu.

Jaki był ustrój tej pierwszej korporacji kupieckiej? Na to pytanie trudno dać ścisłą odpowiedź. Prócz bowiem owej zapiski, którą poprzednio przytoczyliśmy, niema innych o niej danych w ówczesnych aktach miejskich, które się przechowały do naszych czasów. Tyle tylko można o niej powiedzieć, co wiemy o podobnych kupieckich korporacjach na zachodzie. Kongregacja kupiecka obejmowała bezwątpienia wszystkich krakowskich kupców, wszyscy zapewne do niej należeć musieli. Na jej czele stali „starsi", podobnie jak w cechach rękodzielniczych, z tą tylko różnicą, że było ich sześciu, podczas gdy każdy cech miał ich tylko dwóch. Wybierani oni byli nie przez wszystkich kupców, lecz przez Radę miejską. Cechy rękodzielnicze same ich wybierały, a Rada miejska tylko ich wybór potwierdzała. Co należało do zakresu działania tej nowej gildy kupieckiej? Oczywiście obrona i popieranie handlu. Na jej czele stanęli najpoważniejsi z ówczesnych kupców krakowskich, których nazwiska często figurują w ówczesnych aktach miejskich, (np. Piotr Kaldherberg i Jerzy Morsztyn).

Z archiwum tej gildy kupieckiej nie zachowały się niestety — z owych czasów — żadne dokumenty. Że istniała bez przerwy i działała, o tem świadczy inna zapiska w aktach miejskich w r. 1459, wymieniająca jako wybranych w tym roku jej „starszych" następujących kupców: Hartliba Parchwicza, Marcina Beisego, Tomasza Ula i Jana Wierzynka. Ostatni był potomkiem owego Wierzynka, który za czasów Kazimierza Wielkiego odegrywał wielką rolę w życiu miasta Krakowa i w imieniu jego mieszczaństwa podejmował wspaniałą ucztą gości królewskich.



Fig. 5. Widok ratusza od strony wschodniej przed zburzeniem.

Potem atoli w aktach miejskich o kongregacji cicho i głucho. Przypuszczać można, że tylko dlatego, iż wobec znaczenia, jakie w mieście zdobył sobie stan kupiecki, nie była już tak bardzo potrzebna dla ochrony kupieckich interesów, jak przedtem. Być może nawet, że w owych czasach istniała tylko pro forma, a jej kompetencje przeszły na Radę Miejską. Kupcy tworzyli wówczas, jak we wszystkich miastach środkowej i zachodniej Europy tak i stolicy Polski patrycjat miejski; oni zawładnęli całym zarządem miasta, całą jego Radą, tak, że obok nich ledwie członkowie kilku najbogatszych cechów rękodzielniczych do Rady dostać się mogli. W Niemczech toczyły się wówczas wszędzie niemal po miastach zacięte walki między rzemieślnikami a patrycjatem o prawa należenia do Rad miejskich. Ślad takich walk w mieszczaństwie mamy także w Krakowie. Już Kazimierz Wielki w wydanej przez siebie ustawie dla miasta zamieścił postanowienie, że Rada miejska ma się składać do połowy z kupców, a do połowy z rękodzielników. Przepis ten pozostał atoli martwą literą. Gdy bowiem przejrzymy spisy członków Rady miejskiej z wieku XV-go, przekonamy się, że są to prawie wyłącznie kupcy. Osobna kongregacja stała się więc dla nich zbyteczną. Rada miejska większy wpływ miała, niż mogła go mieć kupiecka gilda. Ona też wzięła na siebie starania o ochronę i rozwój handlu. Przywileje, które zapewniają korzyści handlowi, wystawiane są w owych czasach jako przywileje dla całego miasta. Tak było przez więcej niż trzy wieki — do roku 1722.

Dopiero w tym roku, a więc już w czasach upadku miasta, Kongregacja kupiecka w Krakowie odżyła na nowo. Nie dbał o nią kupiec krakowski, gdy mu było dobrze; zrozumiał na nowo potrzebę ściślejszej zawodowej łączności i zapragnął zapomocą tej łączności interesom swoim nowy umożliwić rozwój. Dnia 17 stycznia r. 1722 krakowska Rada miejska zatwierdziła statuty nowo do życia budzącej się Kongregacji kupieckiej. Statutom tym nadał dnia 23 października 1722 r. uroczystą formę przywileju ówczesny król polski August II. Piękny ten pergaminowy przywilej, z dwóch kart złożony, zdobny w dwa ładne inicjały, przechował się do dzisiaj. Odtąd też mamy już liczne dane o działalności Kongregacji. Protokóły z jej posiedzeń, kilka kopjarzy, przywilejów i dekretów różnych sądów, pozwalają nam bliżej wejrzeć w życie ówczesnego kupiectwa krakowskiego i w działalność tej jego organizacji zawodowej.

Otóż obejmowała ona w owych czasach znów wszystkich chrześcijańskich kupców Krakowa. Wyraźnie tego nie powiedziano w jej statutach, lecz rozumiało się to samo przez się, że związek ten musiał być przymusowy. Wynika to zresztą z postanowienia, że „starsi" mają dbać o to, ażeby nikt nie prowadził handlu, kto do kongregacji nie należy.

Obok starszych mianowano już od roku 1789 t. zw. „konsyliarzy" czyli radców Kongregacji, których było dziesięciu albo ośmiu. Posiedzenia odbywano cztery razy do roku, co kwartał; nieobecni którzy nieobecności swej nie mogli usprawiedliwić ważną przeszkodą, płacili kary.

Jakie cele i zadanie miała wówczas Kongregacja? Otóż jej „starsi" rozstrzygali jako pierwsza instancja rozmaite spory między członkami,

Ciąg dalszy na stronicy 6 tej.

Niema lepszej reklamy nad ogłoszenie w „INFORMATORZE KRAKOWSKIM"

I. WIELKI KONKURS REKLAMOWY „INFORMATORA KRAKOWSKIEGO"

mający na celu ożywienie zakupów za gotówkę, w sklepach biorących udział w konkursie i dostarczenie naszym Czytelnikom bezpłatnej rozrywki.

Szereg firm krakowskich, częściowo ogłaszających się w niniejszym numerze, wydaje kupującym, na żądanie, specjalne „bony" redakcji „Informatora Krakowskiego" z uwidocznioną sumą zakupu.

Redakcja „Informatora Krakowskiego" wymienia bony wydane przez kupców, na bezpłatne bilety do kina, do teatru, na wystawę Tow. Sztuk Pięknych, bilety tramwajowe i t. p.

Bezpłatny bilet do kina, tytułem premii, otrzymać może tylko okaziciel egzemplarza „Informatora Krakowskiego" Nr 1 z numerowanym kuponem premiowym, o ile zwróci bonów z różnych sklepów, na ogólną sumę nie mniejszą niż 18 zł. — (wzwyż bez ograniczenia).

Wydaje się różne bilety, od najtańszych do najdroższych, lub kilka biletów (przy wymianie bonów na sumy większe).

Bony należy przedstawić do wymiany w kopercie z adresem oddawcy.

Dla wygody Czytelników, wymiana bonów odbywać się będzie w różnych punktach miasta. Spis tych lokali podamy za pomocą ogłoszeń w sklepach. Pozatym, bony przeznaczone do wymiany, można oddawać w sklepach i tamże odbierać następnie bilety.

W sklepach wydających bony umieszczone są odpowiednie napisy.

Bony wydaje się tylko przy zakupnie różnych towarów **za gotówkę**, po cenach detal.

Przy zakupnie niektórych towarów (np. monopolowych) sklepy bonów nie wydają.

Wszystkie bony wydane przez sklepy, będą wymienione w redakcji na bilety, przy czem ostatni termin wymiany podamy w jednym z nast. Nr. „I. K".

Wymiana bonów rozpocznie się dnia 16. III. b. r.

JÓZEFA NALEPIŃSKA
ul. Kościuszki 44. Telefon 188-37.
Sklep towarów kolonialnych. Artykuły toaletowe. Przybory do pisania.

WŁ. KOCHMANOWA, pl. Matejki 9
Sklep towarów mieszanych. Przybory szkolne.

A. WANATOWICZ, Karmelicka 68
Towary korzenne i delikatesy

Handel towarów mieszanych
WANDA MAZEPOWA
ul. Kochanowskiego 30

JAN ŚCIGALSKI Pawia 1.
SKLEP TOWARÓW SPOŻYWCZYCH.

W. PIEKŁO Podgórze
ul. Limanowskiego 11, tel. 125-99
TOWARY SPOŻYWCZE

„BAR SWOJSKI" Restauracja Mały Rynek 3.
MARIAN KLEMPNEROWSKI
Obiady z 3-ch dań, po 1'— zł. Bufet — zimne i gorące przekąski. Wódki, likiery. Piwo okocim. i żyw.

RESTAURACJA i KAWIARNIA
ANTONIEGO WÓJCIKA ul. Sienna l. 6.
wydaje śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych.

Aleksandra Laskowska
ul. Henryka Sienkiewicza 8
Sklep towarów mieszanych i wszelkich jarzyn. Przybory szkolne.

Mechaniczna Wytwórnia Pieczywa
IGNACY MALINOWSKI
ul. Lenartowicza 7.
poleca smaczne bułki i chleb.

SPRZEDAŻ WĘDLIN I MIĘSA
WOŁOWEGO I CIELĘCINY EDWARD KUMALA
Szewska 2, Kazimierza Wielkiego 61, Dolnych Młynów 3, Szlak 49.

JANINA CZEKAJSKA, **KARMELICKA 22**
Sklep Towarów spożywczych

Fabryka świeczników elektrycznych i żyrandoli
Józef Terlecki ul. Łobzowska 11. Tel 146-30.
Skład fabryczny i sprzedaż detaliczna.
Żarówki, sprzęt elektro-techniczny, grzejniki, żelazka i t. p.

MARIA KERSTEN skład papieru
Plac Mariacki 9.

PUCH i PIERZE
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA
J. TOMASZEWSKI i SKA
UL. MIKOŁAJSKA 32, TEL. 131-49.

SKŁAD FARB i MATERJAŁÓW. ART. GOSPODARCZYCH i TOALETOWYCH
KAZIMIERZ DZIEDZINIEWICZ
Karmelicka 21. telefon 135-28.

Władysław Tomaszewski
SKŁAD PORCELANY I LAMP — Rynek 17 tel. 111-48

Kazimierz Zieliński OPTYK
Rynek Gł. 39 L. A. B.

DROGERJE

Bronisław Piętowski Podgórze Tel. 116 81
Przybory fotograficzne

Mgr Józef HANAK, Szewska 5.

STEFAN ZIEMBIŃSKI Grodzka 65, Perfumeria

Spadk. Mgr. Milerowicza i L. Markowski Sienna 12.

„ZWIERZYNIECKA" Zwierzyniecka 4

JERZY KOMOROWSKI Długa 42.

»SANITAS« Długa 18.

ANTONI DYDO Grzegórzecka 20.

J. WILKOSZ Karmelicka 14.

OWOCARNIA
Antoni Bulak, ul. Dunajewskiego 9.

WYTWÓRNIA PARASOLI I LASEK
Marja Piątek, Florjańska 25.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE

ZABŁOCKI TEOFIL, Zwierzyniecka 23

PIOTR SKIBA Batorego 1.

JÓZEF WOJTASZEK, Grzegórzecka 34.

PROSTAK KAZIMIERZ, Kazimierza Wiel. 6

SOKOŁOWKI J. Michałowskiego 18.

A. PRZYGÓRSKI Podgórze Legionów 16.

EDW. PYTEL Podgórze Limanowskiego 26.

Stanisław Bukielski
Skład farb, lakierów. Artykuły gospodarcze i kosmetyczne. **Pl. Matejki 6. Telefon 165-02.**

Papier i Galanterja
JAN MAŁKIEWICZ Kazimierza Wielkiego 31.

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA ul. św. Krzyża 13. tel. 133. 44.
Olbrzymi wybór książek dla młodzieży.
Podręczniki szkolne

STANISŁAW RĄB
ul. Sławkowska 4, tel. 148-15.
wyroby skórkowe, przybory szkolne, dewocjonalia.

CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA
ST. WITALSKI PODGÓRZE Józefińska 7.
Filie: św. Krzyża 12, — Friedleina 1

E. CZAPLIŃSKI Szewska 2.
SKŁAD PAPIERU, PRZYBORÓW PISMIENNYCH
TEL. 178 66.

KAZIMIERZ JAWORSKI Zwierzyniecka 15
--- Papiery, Przybory szkolne i Kancelaryjne. —

ROMAN SZCZERBA Floriańska 40
Bielizna męska, galanteria.

W. PROSTAKÓWNA GALANTERIA
ul. Kazimierza Wielkiego L 18.

Dalszy wykaz firm wydających bony, będzie pomieszczony w następnym numerze „Informatora Krakowskiego" (Nr 2).

Kupujcie we wszystkich sklepach, które wydają bony! — Żądajcie bonów w sklepach, w których kupujecie

Ciąg dalszy. (Patrz str. 4).

zwłaszcza spory z powodu nielojalnej konkurencji; dalej czuwali nad tem, ażeby każdy kupiec, należący do Kongregacji, przestrzegał przepisów wydanych co do personalu, czyli jak wówczas mówiono, „czeladzi", a więc pomocników i uczniów. Na zewnątrz zaś broniła kupców krakowskich przed konkurencją obcych kupców, a także rękodzielników. Walki z tą konkurencją są dość częste, zwłaszcza z handlującymi winem Węgrami i Grekami oraz z Żydami, którzy gdy im za ciasno już było w wyznaczonem im żydowskiem mieście na Kazimierzu, coraz częściej i liczniej spieszyli z towarami swemi do Krakowa, co prawnie było im zabronione. Obcemu kupcowi mógł prezydent miasta dopiero wówczas wydać konsens na sprzedawanie towarów w obwodzie miasta Krakowa, gdy starsi Kongregacji na to zezwolili. Kompetencje jej były dość znaczne.

Obok Kongregacji istniała jeszcze „**Konfraternia kupiecka**", jako ściśle kościelne bractwo, które miało swoją osobną kaplicę przy kościele św. Piotra i Pawła, wówczas jeszcze należącym do OO. Jezuitów. Tu kupcy, schodząc się co niedzielę, „Officium o Najśw. Pannie śpiewali". Gdy zniesiono zakon Jezuitów, biskup krakowski, Sołtyk, dekretem z dnia 17 grudnia 1774 r., przeznaczył tej konfraterni i zarazem Kongregacji na nabożeństwo pojezuicki kościół św. Barbary, w którym po dziś dzień odbywają się dla niej wszelkie uroczyste nabożeństwa.

Złączeni w Kongr. kupcy krak. uważali się i wówczas za pierwszy stan w mieście, a drugi po Radzie miejskiej; wytrwale też bronili tych swoich prerogatyw nawet w bractwie strzeleckiem. Dochody jej składały się ze składek własnych członków i z poboru t. zw. „wózkowego". Z biegiem lat z dochodów tych urosły dość znaczne kapitały. W roku 1760 nabyto kamienicę od niejakiej pani Siedleckiej, którą to posesję jednakże później sprzedano. Na żądanie Kongregacji prezydium miasta w r. 1751 wyznaczyło jej osobną salkę w magistracie, gdzie odbywano posiedzenia.

Po pierwszym rozbiorze Polski, gdy cała dzisiejsza Małopolska przeszła pod panowanie Austrii i już za Wisłą rozpoczynało się obce państwo, Kraków do reszty podupadł, zwłaszcza zaś w handlu zupełny powstał zastój.

W Kongregacji toczyły się wówczas narady, jak zapobiec ostatecznej ruinie? W memoriale, wystosowanym przez nią do króla o pomoc, czytamy: „**Stan kupiecki krakowski**, jeżeli kiedy, to w tych czasach **do ostatniej przyszedł ruiny**, częścią przez wyludnienie się miasta, żadnych zjazdów nie mającego, które przestało już być rezydencją dworu i możnych panów, częścią przez żydów, pod murami miasta ulokowanych, częścią przez zakordonowanie zaraz za mostem wielickim cesarskich, gdzie wszystkie rzeczy kupić można". Kupców samodzielnych było wówczas w Krakowie już tylko 51. Król Stanisław August pragnął podnieść handel krakowski; wyznaczona ku temu komisja rozmaite proponowała środki inne znów zalecała Kongregacja, lecz wszystkie te narady i układy żadnego nie wydały rezultatu. Podczas sejmu czteroletniego Kongregacja wysłała do Warszawy wybraną ze swego łona deputację, która brała udział w naradach nad sprawą podniesienia miast polskich wogóle. Komisja ta zalecała co do Krakowa ograniczenie konkurencji ze strony przedmieść, ustanowienie tu jakich zjazdów, uregulowanie kwestii monetarnej, zwrot cła od wina sprowadzanego z zagranicy i znów za granicę wysyłanego — a w końcu nawet nadanie miastu charakteru „porto franco", wolnego portu czyli wolnego miasta handlowego. Na czele miasta Krakowa stał wówczas jako prezydent kupiec Laskiewicz. I on czynił dużo, ażeby podnieść jego handel; zanim atoli starania te wydały jakiekolwiek pochwytne owoce, nastąpił trzeci rozbiór Polski i Kraków również dostał się pod władzę rządu austriackiego.

C. d. n.

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY OD DNIA 8 MARCA 1937 r.

Odjazd pociągów z Krakowa w kierunku wschodnim

Bochni 0·13, 0·48, 7·48, 10·55, 13·20, 14·35 A, 15·35, 16·45 C, 18·12, 19·55, 21·10, 22·55.
Chabówki 0·35, 8·40, 13·30, 15·51 L, 19·30, z przes. 16·01 L.
Iwonicza i Jasła 0·13, 18·12, z przes. 0·48, 7·48 D, **8·20**, 13·20, **19·06**.
Kalwarii lanckorońskiej 0·35, 8·40, 13·30, 14·20 I, 15·06 J, 15·51 L, 18·20, 19·30, 20·15 K.
Kocmyrzowa *7·20, 11·10* 13·40, 16·40, 20·05.
Krynicy przez Tarnów 0·13, 7·48, 13·20, 18·12, z przes. 0·48, **8·20 W**, **19·06**.
Lublina przez Dębice 21·10, z przes. **8·20**, 7·48.
Lwowa 0·48, **8·20**, 7·48, **11·53 R**, 13·20, **19·06 R**.
Mogiły *5·35*, z przes. 13·40, 20·05.
Niepołomic 4·30, 14·08.
N. Sącza przez Suchą 0·35, 8·40, z przes. *7·30 P.*, 13·30.
N. Sącza przez Stróże 0·13, 7·48, 13·20, 18·12, z przes. 0·48, **8·20 W**, 19·06.
Nowego Zagórza 0·13, 18·12, z przes. 0·48, 7·48 D, 13·20, **19·06**.
Oświęcimia przez Skawinę 5·30, 13·55 O, z przes. 13·30 E, 18·20.
Rabki Zarytego 0·35, 8·40, 13·30, 19·30, z przes. 15·51 N.
Rabki Zdroju tak samo i *7·30 E, 15·28 O, 15·45 I.*
Suchej 0·35, *7·30 E*, 8·40, 13·30, *15·28 O, 15·45 I*, 15·51 L, 18·20, 19·30.
Tarnowa 0·13, 0·48, **8·20**, 7·48, **11·53 R**, 13·20, 14·35 A, 15·35, 16·45 C, 18·12, **19·06 R**, 21·10.
Wadowic 14·20 I, 15·06 J, 20·15 K, z przes. 0·35 O, 8·40, 18·20.
Wieliczki 6·23, 8·03, 10·00, 11·40, 13·00, 13·45, 15·20, 16·30, 18·33, 19·23, 20·30, 22·07, 23·25, z przes. 0·13, 5·30, 15·35.
Zakopanego 0·35, 7·30 E, 8·40, 13·30, *15·28 O*, 19·30, *15·45, I*, 15·51 L, z przes. 16·01 L.
Zwardonia przez Suchą 18·20 G, z przes. 8·40, *15·28 OS*.
Żywca jak do Zwardonia i 13·30 M.

Odjazd pociągów z Krakowa w kierunku zachodnim

Bielska przez Dziedzice 18·15, **21·40**, 7·15, z prz. 6·00, **11·10**, 11·48 O, 13·50.
Chrzanowa 6·00, 7·15, *9·15*, **11·10**, 13·50, 18·15, 19·55, **21·40**, z prz. 5·12 O, **6·45**, *7·00 O*, 10·20, 11·48 O, *12·50*, 15·20 C, 16·25, **17·44**, **22·00**, 23·06, *16·20*.
Cieszyna 6·00, 13·50, z przes. 7·15, **11·10**, 18·15, **21·40 Z.**
Częstochowy **6·45**, 11·48, **17·35**, 23·06, z przes. 6·00 H, 7·15 H, *12·50 B*, 13·50 H, **17·44 H.**
Dziedzic 6·00, 7·15, **11·10**, 13·50, 18·15, **21·40**, z przes. 11·48 O.
Gdyni **22·00**, z przes. 6·00, 10·20, 19·55.
Katowic 5·12 O, 6·00, *7·00 O*, 7·15, 10·20, **11·10**, *12·50*, 13·50, 16·25, **17·44**, 19·55, **22·00**, 22·40 J, E, 23·06, *16·20*.
Łodzi fabrycznej 23·06, z przes. **6·45**, 11·48, 13·50 H, **17·35**.
Tunelu 4·13, 8·00, 13·48, 16·43, 23·50, **17·30**.
Oświęcimia przez Trzebinię 6·00, 7·15, **11·10**, 13·50, 18·15, 19·55, **21·40**, z przes. 5·12 O, 11·48 O.
Poznania 6·00, 10·20, **22·00**, z przes. 19·55.
Trzebini jak do Katowic **16·45**, *9·15*, 11·48, 13·35 A, 15·20 C, **17·35**, 18·15, **21·40**

Warszawy przez Częstochowę **6·45**, 11·48, **17·35**, z przes. 7·15 H, *12·50 B*, 13·50 H, *16·20 H*, 23·06.
Warszawy przez Tunel — Kielce, Radom 8·00, **17·30**, 23·50.
Wisły przez Dziedzice - Bielsko z przes. 6·00, **11·10**, 13·50, 18·15
Zebrzydowic 6·00, 7·15, **11·10**, 13·50, **21·40**, z przes. 11·48 O, **18·15**.
Zwardonia przez Dziedzice z przes. 6·00, **11·10**, 11·48 T, 18·15 U.
Żywca przez Dziedzice 18·15, z przes. 6·00, 7·15, **11·10**, 11·48 L, 13·50.

Przyjazd pociągów do Krakowa.

Berlina 11·38, 18·55, **Bielska** 13·46, **Bochni** 16·12, **Brzeska** 6·33 **Bukaresztu 11·0 , 17·14**, **Cieszyna** 0·16, 10·34, 15·04, **18·55**, **Chrzanowa** 12·18, **Częstochowy** 6·50, **13·05**, 17·48, **22·45**, **Gdyni 7·46** **Katowic** 9·23 O, 10·34, 11·38, 15·04, 15·21 I, 16·03 J, 17·24 O, 17·48, 19·43, 20·16, 21·50, 23·32, 1·32 f, **Kalwarii** 13·35, 13·46, **Kielc** 7·03, 17·53, **23·42**, **Kocmyrzowa** 7·08, 9·28, 13·10, 16·20, 18·55, 22·43, **Krynicy** 5·08, 11·30, 17·54, 22·35, **Lwowa** 5·41, **11·01**, 13·29, 17·14, 17·54, **21·13**, **Łodzi** 6·50, **Łukowa** 8·47, **Mszany Dolnej** 17·01, 22·21 e, **Mogiły** 7·08, **Niepołomic** 7·16, 16·40 **N. Sącza** 20·35, **N. Zagórza** 11·30, **Oświęcimia** 7·28, 7·30 O, 20·16, **Poznania** 7·28, **7·46**, 19·43, 23·32, **Pragi 8·00, 18·55**, **Rabki Zdroju** 10·41, 22·21 e, 22·26, **Radomia** 7·03, 17·53, 23·42, **Rzeszowa** 22·35, **Skawiny** 20·16, **Słotwiny** 6·33, **Stryja** 5·08, **Suchy** 8·16, 21·20 c, **Tarnowa** 7·37 O, 18·40, **Trzebini** 6·28, **Tunelu** 7·03, 10·59, 16·17, 17·53, 20·50, 23·42, **Wadowic** 6·40 O, 13·46, **Warszawy** 6·50, 7·03, 13·05, 17·48, 17·53, 22·45, 23·42, **Wiednia 8·00, 18·55**, **Wieliczki** 0·33, 7·23, 7·48, 9·17, 11·17, 12·58, 14·28, 15·17, 16·40, 17·40, 18·20, 19·41, 21·38, 23·16, **Zakopanego** 5·18, 10·41, 17·01, 20·35, 22·21 e, 22·26, 22·48 d, **Zebrzydowic** 0·16, **8·00**, 15·04, **18·55**, 21·50, **Zwardonia** 8·16 a, 21·20 c, **Żywca** 8·16 a, 10·34.

A w soboty robocze. — **B** od Katowic poc. osobowy — **C** w dni rob. z wyjątkiem sobót. — **D** do 31. III. — **E** w dni świąteczne. — **F** przez Dziedzice Bielsko. — **G** w dni przedświąteczne i świąteczne do 29. III. **H** przez Katowice. — **I** w dni robocze przedświąt — **J** codz. do 8. III z wyj. rob. dni przedświątecznych — **K** codziennie z wyj. rob. dni przedświątecznych i z wyj. dnia 28. III, 2 i 16. V. — **L** dni rob. przedśw. do 15. V. **M** w dni świąt. do 14. III, oraz 28. 29. III, 16 i 17. V. — **N** w dni przedświąt. i świąteczne do 17. V z wyj. 28. III, 2 i 16. V. — **O** w dni robocze. **P** w dni świąt. do 31. III, z Chabówki poc. osob. — **R** wagon bezpośred. do Bukaresztu. — **S** ze Suchej pociąg osobowy. — **T** w dni rob. przed. świat. do 13. III, oraz 27. III. — **U** w dni rob. przedświąt. i święta do 29. III. — **W** wagon bezpośred. do Krynicy do 30. III. — **Z** przez Zebrzydowice.

a do 30. III. w dni świąt. i poświąteczne. — **b** w dni przedświąteczne **c** w dni świąt. do 7. III. — **d** w dni świąt. prócz 28. III., 2 i 16 V, — **e** w dni świąt. od 7. III — 17. V., prócz 28. III. 2 i 16 V. **f** w poświąteczne dni robocze, oraz 29. III. 3 i 17. V.

Uwaga: Pociągi pospieszne oznaczono tłustym drukiem
„ motorowe oznaczono pochyłym drukiem.

Informator kolejowy na stacji tel. 121-08.

Rozkład jazdy autobusów. ważny od 8. III. 1937 r.

Odjazd z Krakowa		Przyjazd do Krakowa
12·15, 17·15	Bielsko-Biała	9·00, 15·45
9·30, 10·00, 15·30 16·0, 19·10	Brzesko Nowe	7·30 8·20 13·22, 14·38, 18·58
17·30	Alwernia	7·54
13·15, 19·30	Dobczyce	7·53, 16·12
11·30	Książ Wielki	15·50,
16·30	Limanowa	9·10
15·30	Łapanów	8·38
16·20	Nowy Sącz	10·00
18·10	Olkusz	9·40,
12·15, 19·30	Proszowice	8·10, 16·50
8·00	Rabka Zdrój	20·55
14·00	Rybna (tylko w soboty)	15·55
17·30	Skała	8·40
19·30	Wodzisław	8·55
8·00, 16·30	Zakopane	11·25 22·55

Dworzec na pl. św. Ducha 4. tel. 101-90.

Od Redakcji i Administracji.

Godziny urzędowe redakcji: wtorek i piątek od g. 3—4½.

Rękopisów nie zwraca się. — Ogłoszenia: stronica 400 zł.

Prenumerata. Wobec tego, że cena pojed. numeru „Inf. Krak." będzie różna (zależnie od objętości) ustanawia się próbnie, prenumeratę na nieokreśloną ilość egzemplarzy. Prenumerator, za wpłaconą sumę, otrzyma odpowiednią ilość kolejnych numerów czasopisma, w cenie o pewien procent niższej od ceny sprzedażnej pojedynczego egzemplarza, a mianowicie: przy wznosie 1·— zł. o 10% taniej, przy 2— zł. o 15% taniej, przy 3·— zł. o 20% taniej. Koszta przesyłki dolicza się osobno. Na życzenie, można przy wymianie bonów, otrzymać tytułem premii prenumeratę, zamiast bezpłatnych biletów.

Co 20-ta osoba w kolejności wpłacenia tytułem prenumeraty 3·— zł., otrzyma bezpłatnie jeden tom „Biblioteki Krakowskiej" w cenie do 2 zł za zwrotem kosztów przesyłki.

Poszukuje się stałych sprzedawców we wszystkich miejscowościach.

Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa

Adres: Archiwum Miejskie, Kraków, ulica Sienna l. 16.

Wkładka członka zwyczajnego wynosi 12'— zł. rocznie. Członkowie otrzymują za darmo »Bibliotekę Krakowską«, a »Rocznik Krakowski« i inne wydawnictwa Towarzystwa po cenie zniżonej.

„BIBLIOTEKA KRAKOWSKA"

	Cena zł.
Nr. 1. Adam Chmiel, Marcin Oracewicz. Wyczerpane.	
Nr. 2. Klemens Bąkowki. Dom Długosza. Wyczerpane.	—
Nr. 3. Kl. Bąkowski, O wartości zabytków budownictwa świeckiego Krakowa. Wyczerpane.	—
Nr. 4. Józef Muczkowski, Skałka. Wyczerpane.	—
Nr. 5. Wł. Łuszczkiewicz, Kościół Bożego Ciała. Wyczerpane.	—
Nr. 6. Klemens Bąkowski, Historia Krakowa w zarysie	1·50
Nr. 7. W. Eliasz Radzikowski, Konik Zwierzyniecki. Wyczerpane.	—
Nr. 8. Wł. Łuszczkiewicz, Kościół św. Katarzyny	1·50
Nr. 9. Adolf Sternschuss, Dom Jana Matejki	1·50
Nr. 10. Wł. Łuszczkiewicz, Wieś Mogiła	1 50
Nr. 11. Wł. Łuszczkiewicz, Sukiennice. Wyczerpane.	—
Nr. 12. Wł. Prokesch, Wspomnienia mieszczanina krak. z lat 1768—1807	1·50
Nr. 13. A. Karbowiak, Obiady profesorów krakowskich	1 50
Nr. 14. A. Karbowiak, Rozproszenie żaków	1 50
Nr. 15. J. Ptaśnik, Obrazki z życia żaków krakowskich	1 50
Nr. 16. Klem. Bąkowski, Dzieje wszechnicy krakowskiej	1·50
Nr. 17. X. Julian Bukowski, Kościół św. Anny	1·50
Nr. 18. Stanisław Tomkowicz, Tyniec. Wyczerpane.	1·50
Nr. 19. J. Muczkowski, Kościół św. Franciszka w Krakowie. Wycz.	—
Nr. 20. K. Sosnowski, Poezja krakowska z czasów Wolnego Miasta	1·50
Nr. 21. Jan Ptaśnik, Obrazki z przeszłości Krakowa	150
Nr. 22. K. Bąkowski, Dawne cechy krakowskie. Wyczerpane.	—
Nr. 23. Jan Ptaśnik, Obrazki z przeszłości Krakowa, serja druga	1·50
Nr. 24. Jan Krupski, Szopka krakowska. Wyczerpane.	—
Nr. 25. Klem. Bąkowski, Kościół św. Krzyża. Wyczerpane.	—
Nr. 26. Stanisław Tomkowicz, Bielany	1·50
Nr. 27. K. Bąkowski, Kronika krakowska 1796—1848 część I.	—
Nr. 28. St. Tomkowicz, Galerja portretów biskupów krakowskich	2·—
Nr. 29. F. Kopera i Z. Handel, Kościół św. Idziego w Krakowie	—
Nr. 30. K. Bąkowski, Kronika krakowska 1796—1848 część II.: od r. 1816—1831	2·—
Nr. 31. Wiktor Kopff, Wspomnienia z ostatnich lat Rzpltej krakowskiej, wydał St. Estreicher	1·50
Nr. 32. E Kubalski, Z dziejów krakowskiej muzyki. (czasy Rzpltej krak).	1·50
Nr. 33. St. Tomkowicz Raciborowice	3·—
Nr. 34. M. N. Dobrowolski, Kościół i klasztor św. Agnieszki w Krakowie	—
Nr. 35. Eug. Müller. Żydzi w Krakowie w drugiej połowie XIV stul.	1·50
Nr. 36. St. Tomkowicz, Wewnętrzne urządzenie Zamku krak i jego losy	—
Nr. 37. Klem. Bąkowski Teatr krakowski 1780—1815	1·50
Nr. 38. Józef Gollenhofer, Rewolucja krakowska 1848 roku	1·50
Nr. 39 Ludwik Sikora, Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie	1 50
Nr. 40. i 41. Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego, wydał Stanisław Estreicher. T. I i II, Wyczerpane.	—
Nr. 42. K. Bąkowski, Kronika krakowska 1796—1848 część III: od r. 1832—1848	2 —
Nr. 43. W. Mączeńskiego, Dziennik zdarzeń w mieście Krakowie w czasie Konfederacji Barskiej, wyd. W. Konopczyński	1·50
Nr. 44. Tad. Kupczyński, Kraków w powstaniu Kościuszkowskiem	2·—
Nr. 45. St. Stetkiewicz, Rzeczpospolita krakowska w dobie powstania list.	1·50
Nr. 46. Kl. Bąkowski i A. Szyszko-Bohusz, Kościół N. M. P. w Krakowie. Wyczerpane.	—
Nr. 47 W. Namysłowski, Poczta Wolnego Miasta Krakowa	1·50
Nr. 48. Wład. Namysłowski, Milicja Wolnego Miasta Krakowa	1·50
Nr. 49. Tad. Gutkowki, Cenzura w Wolnem Mieście Krakowie	1·50
Nr. 50 i 51. Wacław Tokarz, Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów T. I—II	2·—
Nr. 52. Pamiętnik Wojciecha K. Stattlera, wyd. M. Szukiewicz	1·50
Nr. 53. W. Prokesch, Z dziejów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych	1·50
Nr. 54. Adam Chmiel, Domy Krakowskie, ul. Florjańska, część I	2·—
Nr. 55. Jan Lachs, Dawne łaziebnictwo krakowskie	1·50
Nr. 56. Adam Chmiel, Barwa i chorągiew polska. Wyczerpane.	—
Nr. 57 i 58. Adam Chmiel, Domy Krakowskie, ul. Floriańska część II Zeszyt I i II.	1·50
Nr. 59 i 60. Leon Wachholz, Szpitale Krakowskie (1220—1920)	2·—
Nr. 61 i 62. Adam Chmiel, Domy Krakowskie, ul. św. Jana. Cz. I i II	10·—
Nr. 63 i 64. St. Tomkowicz. Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów	10·—
Nr. 65. St. Kawecki. Opis miasta Krakowa w obrębie okopow w r. 1836 wydał Adam Chmiel	8·—
Nr. 66. Kaz. Lepszy, Oblężenie Krakowa przez arc. Maksymiliana (1587)	5·—
Nr. 67. Wł. Szumowski, Krakowska Szkoła Lekarska po reformach Kołłątaja. Wyczerpane.	—
Nr. 68. Jadwiga Krasicka, Kraków i ziemia Krakowska wobec konfederacji barskiej	5·—
Nr. 69. St. hr. Małachowski - Łempicki, Dzieje Wolnego Mularstwa w Krakowie 1755—1822	5·—
Nr. 70. Kronika mieszczanina krakowskiego, wyd. H. Barycz	7·50
Nr. 71. Krystyna Pieradzka. Garbary	7 50
Nr. 72. Kraków w XIX w. T. I.	7·—
Nr. 73. A. Chmiel, Domy Krakowskie. ul. Sławkowska, część I	7·—
Nr. 74. Janina Dzikówna, Kleparz. Wyczerpane.	—
Nr. 75. A. Chmiel, Domy Krakowskie, ul. Sławkowska, część II	7·—
Nr. 76. Kraków w XIX w. T. II	7·—
Nr. 77. Antoni Górny i Kazimierz Piwarski, Kraków w czasie drugiego najazdu Szwedów na Polskę 1702—1709. Wyczerpane.	—
Nr. 78. Stanisław Tomkowicz, Pałac Biskupi w Krakowie	2·—
Nr. 79. Kaz. S. Rosenbaiger, Dzieje kościoła OO. Franciszk. w Krakowie	8·—
Nr. 80. H. Barycz, Szkice z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego	—
Nr. 81. A. Chmiel. Domy Krakowskie ul. Grodzka, część I	3·—
Nr. 82. Michał Patkaniowski, Krakowska Rada Miejska w średnich w.	3·—
Nr. 83. Henryk Jasieński, Dawna kamienica krak. jej układ i wnętrze	3·—
Nr. 84. Melania Skorzepianka, Feliks Oraczewski	4·—
Nr. 85. A. Chmiel, Domy Krakowskie. ul. Grodzka, część II	3·—
Nr. 86. J. Muczkowski, Krwawy Burmistrz	4·—
Nr. 87. K. Pieradzka, Handel Krakowa z Węgrami w XVI w.	4·—
Nr. 88. K. Bąkowski, Kraków przed lokacją 1257 r.	4·—
Nr. 89. Marja Sągajłłówna Aleksander Kotsis 1836—1877	1·50
Nr. 90 i 91 M. Estreicherówna Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848—63. Wyczerpane.	5·—

Ponadto:

Terlecki Wł., „Zamek na Wawelu"	4·—
Seruga J., Jan Haller	10·—
Dr. M. Friedberg, Herb miasta Krakowa	2·—



Spis placów i ulic oznaczonych na planie.

Dla wygody należy podzielić plan na 9 kwadratów i oznaczyć je liczbami — jak na rysunku. Liczba, umieszczona po nazwie ulicy wskazuje w którym kwadracie należy jej szukać.

1	2	3
4	5	6
7	8	9

Place:
Dominikański 5
św. Ducha 2
Na Groblach 4—5
Jabłonowskich 4
Kolejowy 3
Jul. Kossaka 4
Mały Rynek 5
Marjacki 5
Matejki 2
Nowy 9
Rynek Główny 5
„ w Dębnikach 7
Rynek Kleparski 2
Szczepański 2
W. W. Świętych 5
Ul. Św. Agnieszki 8
Al. Krasińskiego 4
Al. Mickiewicza 1
Św. Anny 5
Augustiańska 8
Barska 7
Bartosza 9
Basztowa 2—3
Batorego 1—2
Berka Joselewicza 9
Bernardyńska 8
Biskupia 2
Blich 6
Bocheńska 9
Boczna Pędzichów 2
Bonerowska 6
Bosacka 3
Bożego Ciała 8—9
Bracka 5
Brzozowa 9
Czapskich 4
Czarnowiejska 1
Czysta 1
Dajwor 9
Dietlowska 6—8
Długa 2
Dolnych Młynów 1
Dominikańska 5
Dunajewskiego 2
Dwernickiego 6
Estery 9
Felicjanek 4
Św. Filipa 2
Flisacka 7
Floriańska 2—5
Franciszkańska 5
Garbarska 2
Garncarska 1—4
Gazowa 9
Św. Gertrudy 5
Gołębia 5
Grabowskiego Ambrożego 1
Grodzka 5
Grzegórzecka 6
Św. Idziego 8
Izaaka 9
Jabłonowskich 4
Jagiellońska 5
Jakóba 9
Św. Jana 2
Jaskółcza 7
Jasna 5
Józefa 8—9
Kanonicza 5
Kapucyńska 4
Karmelicka 1—2
Kochanowskiego 1
Koletek 8
Kołłątaja 6
Konarskiego 1
Konopnickiej 7
Kopernika 6
Kordeckiego 8
Kościuszki 7
Krakowska 8
Kremerowska 1
Krótka 2
Krowoderska 2
Krupnicza 1
Krzywa 2
Św. Krzyża 5
Kupa 9
Kurkowa 3
Kurniki 3
Lelewela —7
Lenartowicza 1
Librowszczyzna 6
Loretańska 1—4
Lubicz 3
Lubomirskiego 3
Św. Łazarza 6
Łobzowska 2
Madalińskiego 7
Mała 4
Św. Marka 2
Meiselsa Rabina 8—9
Michałowskiego Piotra 1
Mikołajska 5
Miodowa 9
Morawskiego 4
Morsztynowska 6
Na Gródku 5
Nowa 9
Paderewskiego 2
Pańska 6
Paulińska 8
Pawia 3
Pędzichów boczna 2
Pierackiego 1—4
Pijarska 2
Podbrzezie 9
Podgórska 9
Podwale 2—4
Podzamcze 5
Polna 7
Poselska 5
Potockiego Andrzeja 3-5 6
Powiśle 4
Piłsudskiego J. 1—4
Radziwiłłowska 3—6
Rajska 1
Rakowicka 3
Reformacka 2
Retoryka 4
Reymonta 1
Różana 7
Rybacka 8
Sandomierska 7
Sarego 5—6 (dawniej Zielona)
Św. Sebastiana 5—9
Senacka 5
Sereno Fenna 2
Siemiradzkiego 1—2
Sienna 5
Skałeczna 8
Skarbowa 1
Skwerowa 7
Sławkowska 2
Słowiańska 2
Smocza 8
Smoleńsk 4
Sobieskiego 1
Sołtyka 6
Św. Stanisława 8
Starowiślna 6—9
Stolarska 5
Stradomska 8
Straszewskiego 5
Strzelecka 3
Syrokomli 4
Szczepańska 2
Szeroka 9
Szewska 2—5
Szopena 1
Szpitalna 2—5
Szujskiego 1
Tarłowska 4
Tatarska 4—7
Św. Tomasza 2—5
Topolowa 3
Tyniecka 7
Ujejskiego 4
Warszauera 9
Sw. Wawrzyńca 9
Warszawska 3
Wąska 9
Wenecja 4
Węglowa 8
Wielopole 6
Wiślisko 6
Wiślna 5
Włóczków 4
Wrzesińska 6
Wygoda 4
Zacisze 3
Zamenhofa 3
Zamkowa 7
Zduńska 7
Zwierzyniecka 4
Zyblikiewicza 6
Zygmunta Augusta 3
Żabia 4

OBJAŚNIENIE PLANU MIASTA KRAKOWA.

1 Dworzec Kolejowy. 2. Województwo. 3. Bank Polski. 4. Dyr. Kolejowa. 5. Kościół św. Florjana. 6. Pomnik Grunwaldzki. 7. Akademia Sztuk Pięknych. 8. Kościół XX. Misjonarzy. 9. Izba Przemysłowo Handlowa. 10. Y. C. A. M. 11. Barbakan. 12. Kino „Stella" ul. Lubicz 15. 13. Brama Floriańska z resztkami dawnych murów obronnych. 14 Muzeum Czartoryskich, kościół XX. Pijarów. 15. Teatr Miejski im. J. Słowackiego. 16. Kościół św. Krzyża. 17. Dworzec autobusowy. 18. Dom Związku Plastyków. 19. Dom J. Matejki. 20. Polska Akademia Umiejętności. 21. Kościół św. Marka 22. Kościół św. Kazimierza i klasztor OO. Reformatów. 23 Ubezpieczalnia Społeczna. 24. Kościół OO. Karmelitów na Piasku. 25. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. 26. Kościół św. Jana. 27. Kasa Oszczędności m. Krakowa. 28. Stary Teatr. 29. Oddział Muz. Narod. im. F. Jasieńskiego. 30. Kino „Apollo" ul. św. Tomasza. 31. Kino „Sztuka" ul. św. Jana. 32. Kościół św. Tomasza (PP. Kanoniczek od św. Ducha). 33. Kościół Najśw. Panny Marji. 34. Kościół św. Barbary. 35. Pomnik Mickiewicza. 36. Kościół św. Wojciecha. 37. Sukiennice, na I p. mieszczą się zbiory Muzeum Narodowego. 38. Wieża Ratuszowa. 39. Kościół św. Anny. 40. Biblioteka Jagiellońska. 41. Uniwersytet Jagielloński. 42. Pałac Arcybiskupi. 43. Kościół OO. Dominikanów. 44. Kościół OO. Franciszkanów. 45. Magistrat. 46. Kościół św. Józefa (SS. Bernard.) 47. Poczta Główna, 48. Straż Pożarna miejska, Ochotn. Tow. Ratunkowe, Kasyno Oficer. garnizonowe. 49. Kościół św. Mikołaja. 50 Kościół OO. Jezuitów na Wesołej, (pod wezw. Serca Jezusowego. 51. Szpital św. Łazarza. 52. Kościół przy szpitalu św. Łazarza na Wesołej (pod wezw. Niepok. Poczęcia P. Marji. 53. Pocztowa Kasa Oszczędności. 54. Pałac Prasy „I. K. C". 55. Dom Długosza. 56. Kościół św. Piotra i Pawła 57 Kościół św. Andrzeja (SS. Klarysek) 58. Kościół św Marcina (ewangel.) 59. Wawel. 60. Kościół św. Idziego. 61. Kościół OO. Bernardynów, Częstochowskie Seminarium Duchowne. 62. Kościół i klasztor XX. Misjonarzy. 63. Kościół na Skałce św. Michała i św. Stanisława i klasztor OO. Paulinów 64 Kościół św. Katarzyny, OO. Augustianów. 65. Kościół Bożego Ciała. 66. Stary Ratusz kazimierski (ob. szkoła). 67. Akademia Górnicza 68. Studium Rolnicze U. J. 69. Dom Związku Młodzieży Przedm. i Rękodz. (Bursa Ks. Kuznowicza). 70. Izba Skarbowa. 71. Dom Akademicki II. 72. Szkoła Przemysłowa. 73. Kościół i klasztor OO. Kapucynów. 74. Instytut Administr.-Gospodarczy, męskie gimn. handlowe. 75. Dom Akademicki I. 76. „Sokół" I Tow. Gimn. 77. Śląskie Seminarium Duchowne. 78. Szkoła Przemysłowa żeńska. 79. Kościół Bożego Miłosierdzia. 80. Kościół SS. Felicjanek, 81. Dom Katolicki, kino „Świt". 82. Muzeum Czapskich. 83. Miejskie Muzeum Przemysłowe. 84. Oddział Muz. Narod. im. E. Barącza. 85. Stara Synagoga.

Wydawca i redaktor A. ZAREMBA. — Adres Redakcji i Adm.: Kraków, ul. Kazimierza W. 51, I. p. Tel. 185-81. Konto P.K.O. Nr. 411.160.

Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie.